

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa D. R.

przeciwko J. G. i M. T.

o uznanie umowy darowizny za bezskuteczną i stwierdzenie obowiązku złożenia oświadczenia woli,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 lipca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 lipca 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

1. Odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

2. Zasądza od D. R. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego: na rzecz M. T. kwotę 4050 zł (cztery tysiące, pięćdziesiąt złotych), a na rzecz J. G. kwotę 1350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca

zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie została wykazana powołana przez powoda D. R. przesłanka przyjęcia jego skargi kasacyjnej, wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 lipca 2020 r., do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt.: 2) k.p.c. Odnośnie do powyższej przesłanki, skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tzn.: art. 390 §1 k.c. w zakresie interpretacji sformułowania „uchylania się od zawarcia umowy” oraz art. 390 §3 k.c. w zakresie rozumienia całości tego przepisu, którego redakcja w ocenie skarżącego wywołuje znaczne wątpliwości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano praktykę, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Oprócz tego,

ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej. Ponadto konieczne jest dowiedzenie, że dokonanie wykładni przez Sąd Najwyższy jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości. Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. np.: postanowienie SN z dnia 11 marca 2021 r., I USK 100/21, niepubl.).

Odnosząc się do wskazanej przez D. R. potrzeby wykładni art. 390 § 1 k.c. w zakresie interpretacji sformułowania „uchylania się od zawarcia umowy” należy stwierdzić, że aktualnie potrzeba taka nie zachodzi. Istotnie, jak zauważył skarżący, wchodziły w rachubę dwa stanowiska zarówno w orzecznictwie, jak też nauce prawa dotyczące wykładni pojęcia „uchylania się od zawarcia umowy”, co do których nie można było jednak przyjąć, iż pozostawały one ze sobą w zupełnej sprzeczności. Kwalifikacja bowiem zachowania się strony jako uchylanie się od zawarcia umowy zależy od występującego w konkretnej sprawie stanu faktycznego. Obecnie, natomiast, przyjmuje się i jest to pogląd, który nie podlega znaczącej kontestacji, a ponadto nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu, iż przez "uchylanie się" należy rozumieć brak współdziałania niezbędnego do zawarcia umowy przyrzeczonej; szerokie ujmowanie tego pojęcia pozwala tak kwalifikować nie tylko sytuacje, w których jedna strona bezpodstawnie odmawia złożenia oświadczenia woli, ale także zaniechania uniemożliwiające zawarcie umowy przyrzeczonej na zasadach przewidzianych w umowie przedwstępnej, w szczególności chodzi tu o nieusprawiedliwioną bierność lub o nieprzygotowanie wymaganych dokumentów (por. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, niepubl., oraz wyrok SN z dnia 22 maja 2019 r., IV CSK 109/18, niepubl.). Należy także zauważyć, iż potrzeba wykładni art. 390 § 1 k.c. w zakresie wskazanym przez skarżącego stanowiła zagadnienie li tylko uboczne dla rozstrzygnięcia

przedmiotowej sprawy. Skarżący nie dowiódł także potrzeby wykładni art. 390 §3 k.c. Jak stwierdzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego do niemożności zawarcia umowy przyrzeczonej w sytuacji, gdy strony w umowie przedwstępnej określiły termin jej zawarcia, dochodzi najpóźniej z upływem przedawnienia roszczenia o jej zawarcie (art. 390 § 3 k.c.). Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności tego roszczenia, czyli od dnia oznaczonego przez strony jako termin zawarcia umowy przyrzeczonej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., I CK 443/03; z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 418/09, niepublikowane). Termin ten upływa, stosownie do art. 112 k.c., z dniem, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca. Przedawnieniu w tym czasie ulegają również pozostałe roszczenia z umowy przedwstępnej, do których zalicza się roszczenie o naprawienie szkody poniesionej przez stronę umowy przedwstępnej przez to, że liczyła ona na zawarcie umowy przyrzeczonej, z tytułu zadatku lub kary umownej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 102/06, OSNC 2007 nr 7 - 8, poz. 104 i z dnia 8 lipca 2007 r., III CZP 3/07). Termin przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej został określony w sposób wyjątkowy, w stosunku do ogólnych reguł. Ma on na celu zapobieganie sytuacji, w której strony zbyt długo mogłyby pozostawać związane umową przedwstępną.

W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została w sposób właściwy dowiedziona. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, a którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw